

NOGA Z GAZU. DZIESIĄTKI POLICYJNYCH BMW ROZPOCZĘŁY AKCJĘ "BEZPIECZNY WEEKEND"

Rozpoczęła się kilkudniowa akcja policji pod hasłem "Bezpieczny weekend", podczas której policjanci szczególną uwagę zwracają na prędkość - poinformował podinsp. Radosław Kobryś z Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji. Na drogi wyjechały m.in. nowe samochody z wideorejestratorami.

Akcja "Bezpieczny weekend" rozpoczęła się w środę o godz. 6:00 i potrwa do niedzieli, do godz. 22:00. W tym czasie każdego dnia na drogi wyjedzie około 5 tys. policjantów drogówki, zaś pierwszego i ostatniego dnia akcji policjantów ruchu drogowego ma być jeszcze więcej.

Kierowcy na drogach mogą spotkać m.in. **31 nieoznakowanych BMW serii 3 Gran Turismo oraz 51 oznakowanych radiowozów BMW serii 3**. Auta wyposażone są wideorejestratory i na co dzień wykorzystywane są w grupach SPEED. Na drogi wyjechały także samochody **KIA Stinger oraz Mitsubishi EVO VII**.

Działania policji w ramach "Bezpiecznego weekendu" rozpoczęła prowadzona w porozumieniu w porozumieniu z TISPOL (z ang. European Traffic Police Network), czyli Europejską Organizacją Policji Ruchu Drogowego akcja "Prędkość". Akcje prowadzone wspólnie z tą organizacją są prowadzone w jednym tygodniu w różnych krajach Unii Europejskiej. Akcja "Prędkość" zakończy się środę o godz. 22, ale większe siły policji pozostaną na drogach do niedzieli.

Będziemy prowadzić standardowe działania, czyli po pierwsze zwiększymy liczbę policjantów. Ponownie na drogi wyjedzie ponad 5 tys. funkcjonariuszy ruchu drogowego, a pierwszego i ostatniego dnia akcji prawdopodobnie będzie nas jeszcze więcej.

podinsp. Radosław Kobryś, Biuro Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji

Policja zaznacza, że główną uwagę mundurowi będą zwracać na przekroczenia prędkości, a także będą prowadzić działania dotyczące upłynniania ruchu, szczególnie na wjazdach i wyjazdach w rejonie największych miast.

"Nie chodzi o to - jak wielokrotnie to podkreślamy - żeby komuś zrobić finansową krzywdę. Mówimy o tym, że będziemy na drogach, bo chcemy żeby ludzie jeździli wolniej i nie dawali pretekstu do tego, żeby policjant wyjmował bloczek" - zapewniał Kobryś. I zaznaczył, że prędkości jakie rozwijają na drogach niektórzy kierowcy "są piorunujące".

Naprawdę nie czytamy też na to, żeby komuś zatrzymywać prawo jazdy, ale kierowcy tak naprawdę często sami się o to proszą, bo w tym roku mamy permanentny wzrost zatrzymanych dokumentów w stosunku do tego samego okresu ubiegłego roku. Jest to wzrost na poziomie 57 proc.

podinsp. Radosław Kobryś, Biuro Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji

Z danych na 12 sierpnia br. przekazanych przez KGP wynika, że policjanci zatrzymali 28,6 tys. kierowców, którzy przekroczyli prędkość powyżej 50 km w obszarze zabudowanym. Dla porównania w analogicznym okresie ubiegłego roku zatrzymano 18,2 tys. kierowców. "Ten wzrost jest naprawdę ogromny" - ocenia policja.

Czytaj też: [Policja z ramową umową na 300 furgonów](#)

Wzrosła także liczba kierowców zatrzymanych za jazdę pod wpływem alkoholu. Liczba ta w tym roku sięgnęła prawie 69 tys. "Wzrost ten niepokoi tym bardziej, że od dawna w tym zakresie nie był notowany" - zaznacza podinsp. Radosław Kobryś.

Policja zachęca, by podczas wyjazdów na długi sierpniowy weekend używali nawigacji GPS, która rozpoznaje utrudnienia w ruchu drogowym, co pozwoli na ominięcie korków i zaoszczędzenie sobie sytuacji stresowych, które - jak przypomina policja - również mają wpływ na bezpieczeństwo na drodze.